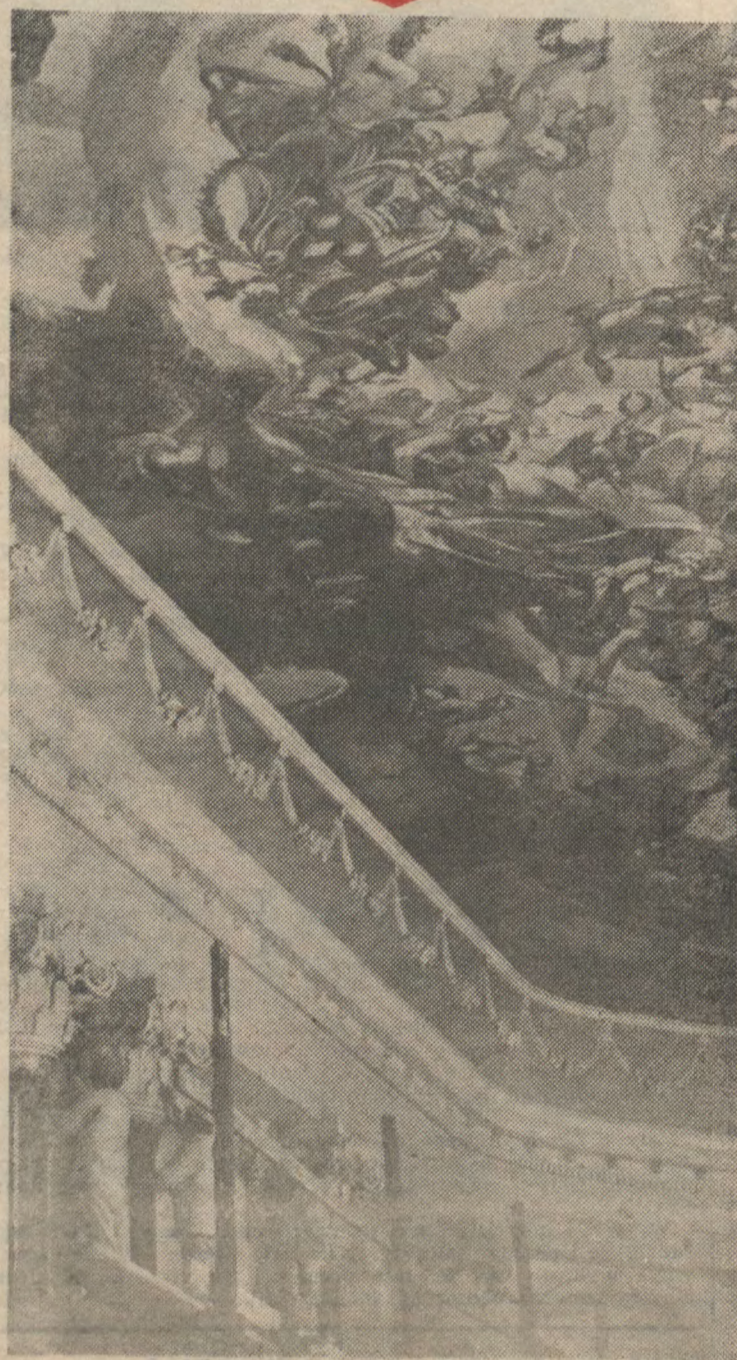


W SAMYM SERCU RYDZYŃSKIEGO BAROKU



Plafon w największej zamkowej sali przykuwa uwagę turystów. Sztukatorzy przywracają jej dawny wygląd.



XVIII-wieczny zamek otacza 12 hektarów parku. Jeszcze w tym roku zostanie on odrestaurowany w stylu angielskim i francuskim.

Wnętrze hotelowych pokoi wyposażono w stylowe meble.



NIKT nie liczył dotąd ile potrzeba czasu, by przejść wszystkie sale i korytarze rydzynskiego zamku. 7 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni użytkowej wymaga zapewne kilkugodzinnego spaceru. Zakładając, że odrestaurowane już sale zatrzymałyby zwiedzających na dłużej, można powiedzieć, iż jeden dzień to minimum, by obiekt dobrze poznać.

ZAMEK zachwyca ogromem i przestrzenią. Położony na wyspie, otoczony fosą, sąsiaduje z rozciągającym się od wschodniej strony parkiem. Jego historia rozpoczyna się od lat 1400–1420, kiedy to został zbudowany. Składał się wówczas z dwóch skrzydeł — południowego i wschodniego oraz dwóch murów kurtynowych otaczających dziedziniec od północy i zachodu. Wjazd na dziedziniec prowadził od strony bramy północnej. Budynek gotycki był piętrowy, murowany. W latach 1682 i 1693 Rydzynę kupili Leszczyńscy. Wojewoda Rafał Leszczyński zlecił projekt przebudowy architektowi królewskiemu. Wzniósł on czterokondygnacyjny budynek wokół istniejącego dziedzińca i uformował w narożnikach baszty. Kolejne zmiany przeprowadził Pompeo Ferraro. Jego dziełem jest m.in. sala balowa i wystrój wnętrza. W 1707 roku Rydzynę została spalona, a dobra Leszczyńskiego przeszły pod przymusową administrację saską. Aleksander Sułkowski odbudowywał w latach 1742–50 spalone górne piętra części zachodniej i południowej. Wówczas wykonano most kamienny na fosie i dobudowano ryzalit z główną klatką schodową. W tym czasie powstają też oficyny. Dzieło upiększania i rozwoju Rydzyny kontynuował August Sułkowski, który w latach 1785–90 prowadził przebudowę sali balowej w stylu wczesnego klasycyzmu. Jeszcze jedna większa przebudowa miała miejsce w 1927–28 roku kiedy to adaptowano wnętrza dla celów szkoleniowych. W 1945 roku obiekt znów płonął.

Kilkanaście lat temu spacer po rydzynskim zamku prowadziłby przez ruiny i rusztowania. Zabezpieczony bowiem przez woj. konserwatora nie miał od 1965 roku właściciela. Był zabytkiem czekającym na swego mecenasa. Przed 10 laty zapadła decyzja, że zostaje on przekazany w wieczystą dzierżawę Stowarzyszeniu Inżynierów i Mechaników Polskich. Od tego czasu rozpoczął się nowy

życie rydzynskiego zabytku.

Zamek w Rydzynie ma bogatą tradycję szkoleniową. W 1761 roku powstała tu pierwsza szkoła rycerska. W 6 lat później August Sułkowski sprowadził do Rydzyny pijarów, którzy założyli szkołę. Dla nich zbudowano kolegium i konwent. W 1900 roku po śmierci ostatniego ordynata Sułkowskiego majątek przejął rząd pruski na cele szkolne. W 1928 roku kuratorium, działające w imieniu fundacji Sułkowskich doprowadziło do otwarcia gimnazjum czynnego do 1939 roku.

Dziś rydzynski zabytek ma także służyć szkoleniu. Właśnie pod oświatowo-kulturalny program przygotowano projekt restauracji. Kursy szkoleniowe, narady i konferencje, sympozja naukowo-techniczne, wystawy i imprezy artystyczne to główne rodzaje prowadzonej działalności. Są one najlepszą kontynuacją tradycji naukowych sięgających początków XVIII wieku.

Zamek zbudowany jest w formie czworoboku, z czterema wieżyczkami w narożnikach. Wymiary zewnętrzne wynoszą 50 m x 55 m, a w środku zabudowań znajduje się kwadratowy dziedziniec. Część hotelowa zajmuje 1400 m kw. powierzchni, a szkoleniowa 1385 m kw.

Hotel posiada 51 pokoi, restauracja 90 miejsc, a okalający park ma 12 ha powierzchni. Te statystyczne dane mogą dać ogólny obraz wielkości obiektu i uzasadnić tezę, iż trzeba całego dnia by zajrzeć do każdego zakamarka rydzynskiego zamku. Spacer zacząć by oczywiście trzeba od pięknych sal zwanych: morską, myśliwską, rycerską, kryształową itd. Tych sal na 2 piętrze jest aż trzy naście. W chwili obecnej odrestaurowuje się salę balową, która służyć będzie również jako miejsce plenarnych zebrań.

ODWIEDZILIŚMY dostępne gabinety i pokoje. Pracują w nich sztukatorzy. Na dziś jest to jedno z najważniejszych zadań odbudowy. Ani jedna z sal nie może obejść się bez tych prac. Filary, ozdoby sufitów i plafonów, wykończenia ozdób okiennych itd. są dziełem artystów-sztukatorów. Jest ich w tej chwili sześciu. Dla wykonania prac jednej tylko sali musieliby tu zostać około roku. Wszystkie sale nie zostaną więc wcześniej ukończone jak za 10 lat. Gdyby jednak fachowców było więcej...

Restauracja, recepcja, część hotelowa, klub, niezbędne ciągi komunikacyjne — to wykonana

już zadania. Rok bieżący zakończy kolejny etap. Zostaną oddane do użytku dwie sale wykładowe i sala balowa, czytelnia i biblioteka, muzeum Rydzyny i muzeum SIMP-u oraz bar. Generalnie też zakończy się prace przy klatkach schodowych. W przyziemiach powstanie pomieszczenie dla malej poligrafii. 12 hektarów parku odrestaurowanych będzie w stylu francuskim i angielskim. Już za rok zostanie on oddany do dyspozycji społeczeństwa.

I wróci znowu problem ołych trzynastu sal. Będzie to bowiem ostatnie z zaplanowanych zadań na terenie samego zamku. Od ich otwarcia zależy rozmach prac naukowo-szkoleniowych. Im więcej miejsca tym większe można będzie organizować imprezy i tym częściej odpowiadać na propozycje PAN i innych instytucji oraz organizacji technicznych i naukowych. Póki co, można przyjmować jedynie 2 imprezy seminarijne równocześnie.

Zagladamy do dalekich planów rydzynskiej placówki. Jest tam jeszcze wiele dużych przedsięwzięć. Odważnie mówi się o basenach kąpielowych, o zagospodarowaniu oficyn i zwiększeniu bazy hotelowej, a nawet o uruchomieniu wytwórni filmów technicznych. Plany te poparte są w większości gotowymi już projektami i zapewnieniami finansowymi. Nie zostaną więc jedynie w sferze marzeń. Za kilka lat ich realizacja powiększy bazę materialną zabytku.

Już dziś jest on jedną z atrakcyjniejszych wizytówek województwa.

HALINA SIECIŃSKA



Zamkowa restauracja, na 90 miejsc, przyjmuje już gości.



Sztukatorzy zostaną w Rydzynie jeszcze co najmniej 5 lat. 13 zabytkowych sal czeka na wykończenie.

